

Zbigniew Jasiewicz

Instytut Antropologii i Etnologii

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

jasezb@poczta.onet.pl

PROF. DR ULLA JOHANSEN (1927–2021)

Prof. Ulla Johansen, etnologka niemiecka, była mocno związana ze środowiskiem polskich etnologów. W czasie okupacji, wraz ze swoją rodziną Niemców bałtyckich, została przywieziona z Rewala (Tallina) do Polski i mieszkała w Poznaniu.

Po wojnie prof. Johansen zdobyła wykształcenie na Uniwersytecie w Hamburgu. Na tymże uniwersytecie w roku 1954 obroniła doktorat na podstawie pracy *Die Ornamentik der Jakuten*. Pracowała w Muzeum Etnograficznym w Hamburgu, w latach 1962–1965 na stanowisku kierowniczkii Działu Azji Południowej i Wschodniej. Od roku 1956 prowadziła badania terenowe w Turcji, wielokrotnie powtarzane, głównie wśród nomadów. Ich wynikiem jest m.in. książka *Das Leben der Nomaden auf Sommerweiden der Türkei – vor fünfzig Jahres* (2005 r.). Uznana za specjalistkę w zakresie kultury tureckiej, powoływana była jako biegła w sądach niemieckich m.in. w sprawach o tzw. „zabójstwa honorowe” w rodzinach imigrantów tureckich. Zainteresowana północno-wschodnią Europą i północną Azją, odbyła w latach 1960–1961 staż w ówczesnym Leningradzie w Instytucie Etnografii i Antropologii Akademii Nauk ZSRR. Dobrze znała warunki w krajach obozu socjalistycznego. W liście z 3 października 2005 roku, przysyłając swoje publikacje dotyczące etnologii tego terenu, napisała:

Chciałam pokazać moim zachodnim kolegom, spośród których młodzi nie wiedzą, co znaczy polityczna presja, jacy odporni musieli być w codziennym życiu nasi wschodni koledzy, jak wiele

kompromisów musieli zawierać. Szczególnie Estończycy walczyli o swoje narodowe przetrwanie i wielu z nich zginęło w pierwszych latach. Zachodni koledzy w tym czasie żyli i pracowali w komfortowych warunkach i być może również młodzi polscy antropologowie nie potrafili sobie wyobrazić, jak działa polityczna presja... czułam się zawsze o wiele bardziej wolna w Polsce niż w radzieckiej Rosji lub NRD.

W latach 1966–1968 prof. Johansen znalazła zatrudnienie w Instytucie Azji Południowej Uniwersytetu w Heidelbergu. Na tym uniwersytecie uzyskała habilitację na podstawie rozprawy *Schamanentracht bei den Tuvanern. Vorschläge zu Methodik der Schamanismusforschung* (1968 r.). W roku 1973 przyjęła obowiązki dyrektora Instytutu Etnologii Uniwersytetu w Kolonii i pełniła je do roku 1990. Kierowała w nim wieloma projektami badawczymi, m.in. związanymi z imigrantami zarobkowymi w Niemczech. Przewodniczyła, od 1985 do 1989 roku, stowarzyszeniu niemieckich etnologów (*Deutsche Gesellschaft für Völkerkunde*) i w roku 1997 została wybrana na honorowego przewodniczącego tego stowarzyszenia. Przez wiele lat redagowała czasopismo „*Zeitschrift für Ethnologie*”. W latach 1998–2007 była prezydentem Stowarzyszenia Uralo-Ałtajskiego. Pełniła wiele innych funkcji w zakresie organizacji nauki, m.in. od roku 1981 do 2001 była ekspertem ds. etnologii w DFG (*Deutsche Forschungsgemeinschaft*). Jej zainteresowania naukowe obejmowały Syberię, północno-wschodnią Europę i Bliski Wschód. Przedmiotem jej studiów stały się antropologia historyczna, kultura materialna, organizacja społeczna, struktury kognitywistyczne i religia, przede wszystkim szamanizm. Po przejściu na emeryturę w roku 1990 nadal zaangażowana była w prace swojego uniwersytetu. Gościnnie wykładała także na uniwersytetach w Lipsku, Tallinie i Tartu.

Prof. Johansen zapraszała do Instytutu Etnologii w Kolonii i na organizowane przez siebie konferencje etnologów z Polski. Kilku z nich wygłosiło referaty podczas ważnej konferencji w Kolonii poświęconej etnologii w Europie, zorganizowanej w 1987 roku. Wydarzenie zgromadziło

kilkuset uczestników. Do Polski przyjeżdżała kilkakrotnie, począwszy od końca lat 80. XX wieku. W 1995 roku wzięła udział w obchodach i konferencji „Przeszłość i teraźniejszość etnologii polskiej” związanych ze stuleciem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu. Często odwiedzała z wykładami Instytut Etnologii UAM w Poznaniu. W Poznaniu także wygłosiła referat „Kinship and ethnicity in the towns of former socialist countries. The case of Estonia” w ramach konferencji „Kultura w czasie transformacji” (1997 r.). Opublikowała w Polsce artykuł „Etnologiczne badania nad artefaktami w końcu XX wieku” („Lud” t. 80, 1996 r.).

Pobyty w okupowanym Poznaniu zapadł głęboko w pamięć prof. Johansen. Rodzina, do której należała, i z którą ją przywieziono w następstwie paktu Ribbentrop-Mołotow, to Baltendeutsche, nazywani w Wielkopolsce, co pamiętam z lat okupacji, „Baltokami”. Osiedlono ich tutaj kilkadziesiąt tysięcy. Mówiono, że ich stosunek do Polaków jest lepszy niż innych Niemców. Posiadali doświadczenie życia w wieloetnicznym społeczeństwie krajów bałtyckich, dotknęło ich przesiedlenie, czuli się niepewnie w nowych warunkach życia i pracy, także w kontakcie z odmiennymi kulturowo Niemcami. Narzekali na brak solidarności między Niemcami, a wielu z nich nie rozumiało dyskryminacji i eksterminacji ludności nieniemieckiej.

W czasie pierwszego po wojnie przyjazdu do Poznania, pod koniec lat 80., prof. Johansen poprosiła mnie o zawiezenie do apteki na Starołęce (nie przetrwała niestety do dziś). Aptekę tę oddano w czasie wojny jej dziadkowi, więc poszukiwała pozostawionej tam przez niego książki z lekami. Prof. Johansen dobrze pamiętała, jak gestapo wyprowadzało z mieszkania nad apteką znanego na Starołęce polskiego doktora Zygmunta Freudenreicha. Wspomnienia z pobytu w Poznaniu profesor zawarła w artykule, który napisała o swoim ojcu (tekst „Paul Johansens Lebensweg im Zweiten Weltkrieg” ukazał się w 2006 roku w zbiorze *Nordosteuropa als Geschichtsregion* pod red. J. Hackmanna i R. Schweitzera, s. 85–102). Utrwaliła w nim m.in. dręczące wspomnienie, wspólne zresztą wielu osiedleńcom, wchodzenia do nie swojego domu, z którego przemocą usunięto poprzednich mieszkańców.

W liście z 9 lutego 2007 roku, który towarzyszył przesłanemu artykułowi, napisała:

Byłam na początku wojny dziewczyną 12-letnią, lecz pamiętam, jak straszliwie większość mieszkańców Poznania, Polacy, była traktowana przez niemieckich okupantów... być może jesteście zainteresowani i przeczytacie sprawozdanie świadka tych ciemnych dni Twojego miasta.

Zmarła 14 lutego 2021 roku.